

# PODLASKIE NOWINY WYBORCZE

Rok I.

SIEDLCE

BIAZA

№ 2.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA  
SIEDLCE

Ulica Kilińskiego № 24 mieszk. n. r. 6.

Redaktor Naczelny  
Aleksander Niedbalski.

17 września 1922 roku.

PRENUMERATA TYSIĄC MAREK  
ZA 10 NUMERÓW.

Cost ogłoszeń. — Cała stronica — 25,000.

## Kiedy będzie w Polsce dobrze!

### Jak naprawdę dzielą się polacy?

Podział narodu polskiego na piętnaście partji jest chorobliwy i zupełnie sztuczny. W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej dotychczas walczą o władzę dwie partje, to jest republikanie i demokraci, a dopiero ostatnimi czasy próbują rozwinąć się tam komuniści. W Anglii też przez wieki walczyły z sobą dwie partje, Torysi i Wigowie, a teraz wystąpiła jeszcze poważna liczba robotnicza Partja Pracy. Obeszlibyśmy się i w naszej Polsce naprzykład 3 partjami — ludową, endecką i robotniczą. Ale mniejsza tym razem o oficjalne partje — jest ich stanowczo za dużo i basta a winien temu nie kto inny, a sam naród, który daje żer dla tych niepotrzebnych, a nawet szkodliwych partyjek. Naród polski dzieli się rzeczywiście na dwie części. Jedna część to ci, którzy w Polskę Niepodległą wierzyli i o nią walczyli. Druga część narodu to ci, dla których Niepodległość i Wolność była zupełną niespodzianką, czasami nawet bardzo przykrą niespodzianką. I do dnia dzisiejszego te dwie części na odz są i wzajemnie z sobą silują się.

Niepodległościowcy pragną wszystko poświęcić, by Polska była wielka i szczęśliwa, potężna i sprawiedliwa. Józef Pilsudski, Legjony, Strzelcy P. O. W., Wincenty Witos i ludowcy są tymi Niepodległościowcami!

Niewolnicy, ugodowcy, do tej pory nie umiejają ochłonąć z tej niespodzianki, jaką dla nich była wolna Polska bez cara i żandarmów, bez Wilusia i landratów, bez Franciszka Józefa i jego mini-

strów. Oni marzyli najwyżej o autonomji, a tu masz, cała wolna od morza do morza Ojczyzna powstaje. To tak, jakby ktoś śnił o chatce słomą krytej, a tu mu piękny i okazały dom z nieba spadł.

Z tego powodu do dnia dzisiejszego jedni pracują dla Polski i jej przyszłość budują, a drudzy w tej pracy przeszkadzają i psują to, co pierwsi zrobili. Dlatego w Polsce jest niedobrze!

### Co trzeba głównie naprawiać?

Ludowa część narodu polskiego, budując Polskę, postawiła sobie jako hasło, tworzenie Rządu i Wojska. Przeciwnicy ludowej części narodu mówią, że wszystkiemu w Polsce są winni Pilsudski, Witos i ludowcy. A my zapytamy, czy Polska ma dobrą armję? Cały świat odpowie, że tak. A kto tę armję utworzył i wyćwiczył, kto nauczył wojować? Sami narodowcy mówią, że pełno jest w wojsku Pilsudczyków i że oni uczą i rządzą się w wojsku. Jest to dowodem, że ludowa część narodu z Pilsudskim zrobiła dla Polski gwarantowaną obronę w postaci wojska dzielnego i bitnego. A co zrobili narodowcy? Oni tylko mieli orozami i paskudzą na każdym kroku, oczerniając ludzi, pracujących i zasłużonych bohaterów. O tem każdy Was syn-żołnierz doskonale Wam opowie.

Ludowa część narodu polskiego dażyła do utworzenia nie tylko armji, ale i rządu.

I znów zapytamy, czy mieliśmy polskie rządy? — Każdy opowie, że nie. A czy mamy i odkąd? Znów nawet każde dziecko odpowie, że rząd ma-

my od tych czasów, gdy chłopcy nasi wypędzili z Polski Niemców i gdy Piłsudski wrócił z pruskiego więzienia.

A czy dobre i zuchowate były te rządy?—Po namyśle będziemy mogli odpowiedzieć, że był rząd Witosa, który dokonał takich rzeczy, które wprowadził w podziw świat cały, a tylko w Polsce narodowcy z zazdrości uderzyli na ten rząd i usunęli go, bo mieli w Sejmie większość. Rząd Witosa wbrew nadziei narodowców wygrał wojnę, zawarł pokój, przeprowadził plebiscyt na Górnym Śląsku, zdemobilizował armję, zawarł przymierza z Francją i Rumunją, wprowadził wolny handel, zniósł sekwestry i kontyngienty i tak dalej, i tak dalej.

### O czem zapomnieliśmy i cośmy zaniedbali.

Rząd i Wojsko ufundowała w Polsce ludowa część narodu polskiego, bo endecka część, to tylko psuła i burzyła. Ale żeby było w Polsce dobrze, to trzeba przede wszystkim czemprędzej uporządkować polski skarb i wprowadzić walutę czyli pieniądź prawdziwie polski, którego dotąd nie mamy. Tego nie zrobią nam narodowcy, bo giełdziarze, bankierzy, kapitaliści, paskarze, spekulanci, fabrykanci i obszarnicy, siedząc wśród pieniędzy, tak niemi przepoili swe myśli i duszę, że nie rozumieją takich rzeczy, jak Ojczyzna, sprawiedliwość i dobrobyt dla Ludu Polskiego. Oni dbają o swą własną kieszeń i o swe własne interesy. Robią majątki na spekulacjach, boć przecież rolnik ze wsi choćby chciał, to na giełdę nie pójdzie, bo się na tem nie zna, zresztą nie ma tam z czem iść. Wobec tego zaprowadzić w skarbie porządek muszą ci, którzy stworzyli armję i rząd.

### Czy uratujemy skarb polski?

Tak jest, jesteście tego zupełnie pewni. Naród polski, to zdolny naród i zuchowaty. Jeżeli dał się kiedyś zakuć w kajdany niewoli, to dlatego, że większość poszła za bogatą szlachtą i magnatami, a nie słuchała Skargi, nie słuchała Staszycy i Kołłątaja. Jeżeli przegraliśmy parę powstań, to dla tego, że nie poszła większość za Kościuszką, za Łukasimskim i Mochnackim, za Mickim i Traugutem, a poszła za białymi czyli za ugodowymi narodowcami.

Dopiero po tylu bolesnych lekcjach znalazła się silna ludowa część narodu, która dostatecznie poparła Piłsudskiego, takiego współczesnego Kościuszkę i poparła Witosa—współczesnego Bartosza Głowackiego. Jeżeli wytrwamy w tej walce, to będzie w Polsce dobrze, a jeżeli ustaniemy i opuścimy naszych wodzów, to będzie źle. Bo tylko ludzie walki i pracy potrafią dokonać ciężkich rzeczy, jakimi są sprawy gospodarki polskiej.

I dlatego My wszyscy, którzyśmy mieli odwagę pokryjomu, tajnie przygotowujemy polskie

wojsko do walki z prusakami i moskalami i wygraliśmy tę wojnę; i dlatego my wszyscy, którzy składaliśmy na ołtarzu Ojczyzny życie i mienie, drżeliśmy o losy kraju; my, którzy potrafilibyśmy rządzić w najokropniejszych i beznadziejnych czasach—musimy teraz powiedzieć sobie, że czas na uporządkowanie skarbu, czas na opodatkowanie nieplacących żadnych podatków, że czas na dopomożenie do podniesienia gospodarki w kraju. Aby to móc zrobić, aby już skończyć z rujnowaniem polaków i ludu polskiego—trzeba wygrać wybory, a po wyborach do roboty. Jeżeli lud polski wybory wygra, to robotą pójdzie szparko i będzie z pożytkiem dla wszystkich zrobiona. Więc dążmy do zwycięstwa Ludu Polskiego, to wtedy będzie w Polsce dobrze.

### W I A Ł . . .

Wiał do Pitra, gdy Niemiec zdobywał Warszawę.  
Wiał z Pitra, gdy wruchły tam wysoki kława.  
Wiał z Parża, gdy hurnem szła wrógów nawala.  
Wiał zewsząd, gdzie się jeno wojna przybliżała.  
W reszcie przed brzo-wikiem diapał do Poznania.  
Nasa mąj (patrznoś iowy, endecki mistrz wiania.

Znany poeta, Benedykt Hertz, mówi tu o przywódcy narodowców, skądinąd zdolnym człowieku, ale nie umiejącym polityki prowadzić. Jest nim Roman Dmowski, wódz endeków. Obecnie Dmowski nic nie robi, poza dobrymi interesami w Poznaniu. Podobno przyczynia się do tej bezczynności jakaś tajemnicza choroba.

Czytaj sam sobie, czytaj żonie i rodzinie, czytaj sąsiadom, a po przeczytaniu—daj innym do czytania!

Prosi Cię o to polska gazeta.

## Druga gawęda wyborcza.

### Trochę wiadomości o skarbie polskim.

Żeby Was, czytelnicy, przekonać, że narodowcy kłamią i oczerniają ludowców, podajemy niektóre wiadomości według ścisłych rachunkowych obliczeń,

**Budżet** za rządów, zniechęconego przez narodowców, Witosa był taki: Dochody—za rok 1921-szy wynosiły 135 miliardów 166 milionów 702 tysiące 306 marek. (135.166.702.306 mk.) Dochody za ministra Michałskiego na rok 1922-gi wynosiły 458 miliardów 620 milionów 314 tysięcy 425 marek.

A teraz zobaczmy rozchody.

Za Witosa rozchody wynosiły 208 miliardów 961 milionów 183 tysiące 895 marek, a za Michałskiego, ministra narodowców, rozchody wynosiły 591 miliardów 633 miliony 909 tysięcy

594 marek. Kto umie liczyć, niech obliczy różnicę. Ile to więcej wydał Michalski?

**Drukowanie marek.** Gdy Witos odchodził od rządów we wrześniu 1921 roku, to wydrukowanych i wypuszczonych marek było 158 miliard. Rząd Witos'a jednak prowadził najzacieklejszą wojnę z bolszewikami. Miljon zdrowych ludzi było w wojsku. Trzeba im było dać jeść, uzbroić ich i ubrać. Tych milion żołnierzy pozostawilo w domu gospodarstwa, albo warsztaty pracy inne. Nie zarabiali na życie. Trzeba było chleb sprowadzać z zagranicy i dla ich rodzin.

A ile dotychczas jest wydrukowanych marek, choć niema wojny i armja jest zdemobilizowana? Według ostatnich obliczeń wydrukowano i wypuszczono do tego czasu nie 150, a 351 miliardów. I te liczby porównajcie czytelnicy i zastanówcie się nad tem, co one mówią.

**Pomoc dla rolnictwa.** Za rządów Witos'a dwa razy rolnicy otrzymali kredyt po 3 miliardy marek. Za rządów p. Michalskiego, bożka endecków, po ściągnięciu daniny fabrykanci dostali 50 miliardów kredytu, a rolnicy tylko 1 miliard. Ładna różnica, nieprawdaz?

**Dwa październiki.** W październiku 1920 r. za Witos'a, gdy milionowa armja polska gnała resztkami sił za bolszewikami do Dniepru, w kraju dymily resztki zgłiszcz po bolszewikach, a ludzie liczyli, czego im brak i co im bolszewik wziął—wtedy na wojnę, na broń, na odzienie dla żołnierzy, na ziarno do siewu dla zniszczonego rolnika, na chleb dla zgłodniałych rodzin robotniczych wydrukowano 6 miliardów 300 milionów marek.

W rok potem, w październiku 1921 r., za rządów ministra Michalskiego, gdy ludzie o wojnie już dobrze zapomnieli, a dawni żołnierze orali i siali, a Bóg dał niezły urodzaj—wtedy wydrukowano nie sześć, a 20 miliardów 500 milionów marek. No i jak wam się to podoba?

**Podatek podymny** powinien, jak tego chcą ludowcy, dawno być zniesiony, bo jest to stary rupieć z czasów moskiewskich, niezmiernie niesprawiedliwy. Dowody na to podajemy takie. Klasa pierwsza, dla osad zawierających po 15 i więcej morgów płaciła przed wojną 4 ruble, a w wolnej Polsce w 1920 roku 69 mk. Klasa druga, dla osad od 3 do 15 morgów, płaciła za cara 2 ruble, a w 1920 roku 26 mk.; Klasa trzecia, dla osad mniejszych od 3 morgów, płaciła przed wojną 1 rubla, a w 1920 r. 13 mk.

Podymne dworskie w 1920 r. wynosiło dla 600 morgowego dziedzica od 112 do 225 mk.

Co z tego wynika? — Ani się spodziewacie, że wynika wielka niesprawiedliwość. Mianowicie minister Michalski zaproponował Sejmowi daninę od podymnego i w tym celu radził, by podatek podymny pomnożyć przez 300 czyli zwiększyć go 300 razy i w ten sposób obliczyć wysokość daniny. Bardzo to łatwo zrobić panu ministrowi

i jego urzędnikom. Nawet narodowcy przystali na to, a ludowcy nie, bo byłaby to wielka krzywda. Sami możecie sobie obliczyć, albo wasze dzieci, chodzące do szkoły, obliczą wam, że wtedy 15 morgowy gospodarz zapłaciłby daniny od podymnego, pomijając daninę od podatku gruntowego, 1. tysiąc 380 mk. z morgi; 30 morgowy zapłaciłby 690 mk. z morgi; 50 morgowy zapłaciłby 414 mk. z morgi; 100 morgowy gospodarz zapłaciłby 207 mk. z morgi, a właściciel—dziedzic 600 morgowy zapłaciłby z morgi 82 marki. Czy to jest sprawiedliwe? Ludowcy jednak do tego nie dopuścili i postarali się, by danina była obliczona tylko od gruntowego bez podymnego i tak się stało.

Może na dzisiaj wystarczy tych przykładów. Wykorzystajcie je dobrze na swych zebraniach. A jeżeli tych przykładów będzie zamało, to przytoczymy wam nowych całą furę, a wszystkie przekonają was, że tylko ludowcy trzymają za sprawiedliwość i o ile ich przy wyberach poprzecie, to oni będą urządzać Polskę według zasad sprawiedliwości. Wobec tego chyba łatwy dla was wybór.

---

Oczekujemy od urzędów państwowych i samorządowych bezstronności podczas Wyborów!

---

### Czy pamiętacie, że...

28 września ostateczny dzień wyłożenia spisu wyborców do przeglądu (czyście zbadali to i czy Wasze nazwisko jest tam zapisane. Przeglądać listy można w siedzibie obwodowej Komisji wyborczej. Zobaczcie w dzisiejszym numerze podział na obwody)

29 września ostateczny termin wnoszenia reklamacji do obwodowej Komisji wyborczej przeciwko pominięciu w spisie lub wpisaniu kogokolwiek nieuprawnionego. (Ludowcy, miejcie się na baczności).

Reklamować można piśmiennie lub ustnie do protokołu przeciwko pominięciu was lub kogokolwiek z Waszych znajomych, lub przeciw wpisaniu kogokolwiek nieuprawnionego.

### Co uchwalamy na zebraniach?

Na zjazdach, zwołanych przez posła Niedbalskiego, a urządzonych 30 sierpnia w Sokołowie, 3 września w Siedlcach i 5 września w Węgrowie uchwalono poniżej podane rezolucje, które każdy powinien rozważyć i o ile je popiera niech takie przeprowadzi na zebraniu w swojej wiosce..

1. W chwili, gdy wrogowie Ludu Polskiego wyczerpali już wszystkie swe siły, by w Polsce odebrać ludowi zdobyte prawa i gdy orogą oszczerstw i kłamstw starają się zohydzić w oczach narodu Naczelnika Państwa—zgrupowani na zjeździe delegaci okolicznych wiosek i gmin uchwalają wyrazić Nacz. Pań. Józefowi Piłsudskiemu słowa wielkiej wdzięczności za dobre kierowanie państwem polskim, za ratowanie Polski przed wrogami zewnętrznymi i przed rządami reakcyjnymi i wyrażają Mu serdeczne zaufanie.

2. W Polskiem Stronnictwie Ludowem, które pracuje nad zjednoczeniem całego Ludu Polskiego i stworzeniem siły, przed którą ulegliby przeciwnicy rolników—uznajemy to Stronnictwo, któremu udzielamy swego poparcia, a prezesowi Witosowi i posłom klubu P. S. L. wyrażamy swe wotum ufności.

3. Domagamy się od wszelkich władz, jak wojewodów, starostów i urzędów gminnych, aby podczas nadchodzących wyborów urzędowały zupełnie bezstronnie i nie krzywdziły żadnego stronnictwa; zarazem oświadczamy, że przeciwko nadużyciom będziemy bardzo energicznie protestować i żądać surowego ukarania winnych.

4. Od posłów do nowego Sejmu domagamy się, by dążyli do zmiany systemu podatkowego przez zniesienie wielkiej liczby rozmaitych podatków, a zastąpienie ich przez jeden i te postępowy czyli progresywny oraz przez rewizję klasyfikacji gruntów tam, gdzie ona jest niesprawiedliwą i krzywdzącą ogół rolników.

5. Domagamy się, by w tych gminach, gdzie niema ziem do rządowej i prywatnej parcelacji—przystąpił rząd do regulowania serwitutów i do komasacji, a od posłów domagamy się, by poparli te sprawy w Sejmie przez głosowanie za odpowiednimi kredytami na te cele.

6 a) Zważywszy, że w tych czasach rolnictwo chore jest na brak pieniędzy—domagamy się od Sejmu i Rządu odpowiednich sum pieniężnych na udzielanie pożyczek rolnikom potrzebującym, a swe żądanie popieramy jeszcze i tem, że rolnicy przedewszystkiem wpłacili największą część daniny, a rząd dotychczas tą daniną wspomagał przeważnie tylko fabrykantów i wielkich obszarników, a rolników wiejskich upośledził.

b) Domagamy się uruchomienia wszystkich Kas gminnych za pośrednictwem których Państwowy Bank Rolny udziela kredytu dla okolicznych rolników.

c) Zaś pod adresem Sejmu ślemy żądanie, by uchwalił większe kredyty dla Państwowego Banku Rolnego, a ten ostatni wzywamy do najszybszego zajęcia się kredytowaniem rolników mniejszej własności, zarazem skarżymy się na zgubny system kredytowy instytucji finansowych państwa szczególnie w stosunku do gospodarzy rolników.

7) Wzywamy cały lud polski, by nie dzielił się na drobne grupki, osłabiające nas i ośmieszające wobec przeciwników lecz żeby tworzył jedno potężne Polskie Stronnictwo Ludowe.

8) Tym partjami, które, jak np. endecy-narodowcy czyli Związek Ludowo-Narodowy, nzywają na wiecach bojówek, chcących palkami rozpedzać zebrania wiejskie, wyrażamy swe oburzenie i pogardę, a zarazem przestrzegamy, że gdy nasza cierpliwość wyczerpie się—wtedy znajdziemy siłę i sposób na mocne poskromienie rozmaitego rodzaju bojówek i band.

9) Domagamy się od rządu i Sejmu spełnienia tych obietnic, jakie zostały dane żołnierzom polskim, tak ochotnikom, jak i poborowym, którym Ojczyzna zawdzięcza zwycięstwo. Musimy się zająć ich losem i uszanować ze czcią ich przelaną krew.

10) Uznajemy, że najlepszym sposobem odebrania handlu z rąk obcych t. j. żydowskich i innych—jest zakładanie spółdzielni, które należy szczerze popierać, a gdzie ich niema, to zakładać.

11) Wyrażamy cześć i poszanowanie tym polskim kapłanom, którzy do walk partyjnych nie mieszają się, a gorliwie pełniąc swe ciężkie i szczytne obowiązki kapłańskie—przyczyniają się do podniesienia moralności i dobrobytu wśród ludu polskiego.

12) Zobowiązujemy się zająć pilnie sprawami rozbudowy szkolnictwa powszechnego, a zarazem wyrażamy swą wdzięczność tym polskim nauczycielom, którzy w nadzwyczaj ciężkim trudzie pełniąc swe szczytne obowiązki, rozpraszają swą pracą mroki ciemności, jakie jeszcze Polskę ogarniają. Wzywamy wszystkich do troskliwego odczucia opieką pracowitych nauczycieli.

### Ruch polityczny w Konstantynowskiem.

Odbyło się cały szereg zebrań wioskowych, które każdego mogły przekonać o dużych szansach dla ludowców.

Na wiecu w Łosicach 27 sierpnia, po mowie p. Niedbalskiego, wywiązała się kilkugodzinna dyskusja. „Wyzwolenie” do spółki z endekami występowało przeciwko rezolucji o połączeniu Stronnictw ludowych. Ludowcy zwyciężyli. Za „Wyzwoleniami” i Narodowcami podniosło się tylko 13 rąk. Rezolucja połączeniowa, która została uchwalona brzmi tak: „Wzywamy wszystkie Stronnictwa ludowe do połączenia się w jedno Stronnictwo i zaprzestania wzajemnego zwalczania się, aby wytworzyć wspólny front przy nadchodzących wyborach przeciw zorganizowanym przeciwnikom.”

Wiedziecie wszyscy, komu na rękę rozbicie ludowe.

W powiecie Sokołowskim idzie robota polityczna. 24 sierpnia odbyło się zebranie w Repkach na którym przemawiał p. Kwiatkowski. Zain-

interesowanie organizacją P. S. L. było bardzo wielkie, szczególnie młodzież łącznie do pracy w P. S. L.

25 sierpnia obradowano w Smuniewie i zawiązano koło P. S. L.

26 sierpnia uradzono w Sawicach Broniszach by zebrać się w którąś niedzielę i zawiązać Koło.

27 sierpnia na specjalne zaproszenie przybyli delegaci P. S. L. do Tokar. Przemówienie p. Kwiatkowskiego o pracy politycznej P. S. L. słuchacze przyjęli oklaskami. Zawiązano Koło. Nadmieniamy, że wszędzie opór stawiali narodowcy, ale wszędzie zostali pokonani.

## Czy wiecie, że...

Sekretariaty czyli biura Polskiego Stronnictwa Ludowego ziemi Podlaskiej znajdują się:

**W Siedlcach** przy ulicy Kilińskiego 24 mieszkania 6, 2 piętro.

(otwarty codziennie).

**W Węgrowie** przy ulicy Starowiejskiej (otwarty w niedziele, wtorki i piątki).

**W Sokolowie** w hotelu Polskim (otwarty we czwartki).

**W Białej** w hotelu Polonia № 5.

**W Radzynie** przy ul. Międzyrzeckiej.

**W Łosicach** przy ulicy Drohiczyńskiej (otwarty w środy).

W sekretariatach można otrzymać porady i wskazówki, napisać podanie, zaprenumerować gazety, nabyć książeczki i odezwy.

## Kujawiaki wyborcze.

Z tamtej strony rzeki  
Zieleni się owies,  
Jak masz źle głosować  
To lepiej się powies

Oj dana!

Leci wilk przez pole,  
Ogonem wywija,  
On nie zna endeków  
Szczęśliwa bestyja

Oj dana!

Z stamtej strony Wisły  
Trzy endeczki wyszły  
Kiwają palcami,  
Choć chłopie z . . . glosarni

Oj dana!

Siedziała na perzu,  
wołała: Kazimierzu,  
Głosuj na endeka  
Bo cię mam, za ćwieka

Oj dana!

Siedzi gęś na płocie,  
Na patyku kura,  
Co dotknę endeka,  
To mu zmięknie rura.

Oj dana!

## Wieści z Polski i ze świata.

### Telegramy.

**Ze Lwowa.** Nadeszły tu dokładne wiadomości o sytuacji przedwyborczej w Małopolsce Wschodniej czyli w powiatach—Sambor, Stary Sambor, Lisko, Rudki, Mościska, Gródek, Lwów, Żółkiew, Sokal, Rawa Ruska, Jaworów, Cieszanów, Stryj, Drohobycz, Turka, Skole, Dolina, Kałusz, Stanisławów, Tlumacz, Bohorodczany, Nadwórna, Kołomyja, Horodenka, Śniatyn, Kosów, Peczeniżyn, Tarnopol, Zbaraż, Trembowla, Skalat, Podhajce, Czorików, Buczacz, Husiatyn, Borszczów, Zaleszczyki, Złoczów, Zborów, Kamionka Strumiłowa, Brody, Radziechów, Bóbrka, Przemysłany, Rohatyn, Żydaczów, i Brzeżany to jest w 48 powiatach. Wiadomości brzmią tak: Narodowcy rusini do wyborów nie idą, bo nie uznają Polski. Podobno narodowcy ruscy wydali tajny nakaz, by palić zabudowania i zbiory polaków, niszczyć szyny kolejowe, rzucać bomby i ręczne granaty do urzędów polskich i t. p. Zanotowano już kilkanaście takich wypadków.

Ludowcy ruscy uznają Polskę i do wyborów pójda. Wystawiają swoje listy lub będą głosować na ludowców polskich. Ludowcy polscy rozwinęli swoją organizację nadzwyczajnie. Z polskich stronnictw oni jedni wyjdą zwycięsko. Narodowcy polscy (endecy) może wyprowadzą 2 do 4 posłów. Sami sobie więcej nie obiecują, bowiem nie mają tam ani zaufania, ani wiary.

**Z Nowogródka.** Ruch ludowy i organizacja Polskiego Stronnictwa Ludowego ogarnęły szerokie masy. Na 6 posłów przypadających na to województwo ludowcy mają otrzymać 50%. Zjazdy w Baranowiczach, Nieświeżu, Stołpcach, Nowogródka i inne wypadły b. dobrze.

**Z Tarnowa.** Okręg Wyborczy składa się z powiatów—Tarnów, Pilzno, Brzesko, Dąbrowa, Grybów i Gorlice, Wybiera 7 posłów. Na liście ludowców (PSL) staje Witos. Narodowcy rzucili na okręg 150 agitatorów większego kalibru, którzy nietylko gadaniem, ale przede wszystkim przekupstwem kaptują sobie zwolenników.

Płacą pieniędzmi, ziemią i posadami.

Celem tej wstrętnej i kryminalnej agitacji jest zwalczanie Witosia. Daremny to t ud!

**Z Rzymu.** W państwie włoskiem walka pomiędzy prawicą (narodowcami) i lewicą (socjalistami) nie odbywa się na gęby lecz na noże i karabiny. Obie strony zorganizowały sobie wojska partyjne i na wtecach strzelają do siebie.

Z tego powodu kraj narażony jest na straszne niebezpieczeństwo. Jedynie włoscy ludowcy dbają o swą Ojczyznę i starają się jakkolwiek rząd utworzyć i utrzymać.

Ojciec Święty wzywa nietylko swych rodaków ale i inne narody do zaprzestania ostrych walk partyjnych, ale nie słuchają go nietylko socjaliści lecz i narodowcy którzy, co krok, to wymawiają słowo Bóg. Taka to faryzeuszowska obłuda.

**Z Ameryki Środkowej.** W jednym z państw sąsiadujących z Meksykiem, nie mogły odbyć się wybory do parlamentu (sejmu), bo wystrzelano przed wyborami wielu kandydatów na deputowanych (posłów). Co za dzikie czasy!

**Z Katowic na Górnym Śląsku,** przyłączonym do Polski. Ludowcy tutejsi rozpoczęli żywą działalność, by przygotować się do wyborów najpierw do Sejmu Śląskiego, a potem do Warszawskiego. Choć w kraju tym, jako przemysłowym, mało jest rolników, to jednak stanowią oni silną organizację ludową i wydają 3 razy w tygodniu dużą gazetę pod tytułem; „Lud“. Szczęść im, Boże!

### Powiaty

Siedlecki, Węgrowski i Sokołowski.

## Bacznosc

W niedzielę 24 września o godz. 12-iej odbędzie się zjazd z tych 3-ech powiatów w celu ułożenia listy poselskiej do Sejmu z naszego okręgu. Każde Koło musi przysłać 2 delegatów, pozatem mają być obecni wszyscy członkowie Zarządów powiatowych i Mężowie zaufania z wiosek i gmin. Nieczłonkowie P. S. L. nie mają prawa wstępu na Salę.

Zjazd w lokalu własnym, ulica Kilińskie-go 24 w Siedleach.

Zjazd zwołują: Poseł Niedbalski, Prezesi—Ciekot, Godlewski i Adamezyk.

Uwaga. Osobne zaproszenia nie będą rozsyłane.

W Białej dnia 17 września w niedzielę odbędzie się zjazd przedwyborczy z pow. Konstantynowskiego, Włodawskiego i Bialskiego. Wybór kandydatów na posłów.

24 września odbędzie się zjazd z 4 powiatów celem ułożenia listy poselskiej z okręgu Bialskiego Delegaci Kół i Zarządy powiatowe muszą przybyć w komplecie.

**Bacznosc Skrzyszew** w pow. Sokołowskim. 29 września, na św. Michał, odbędzie się wiec. Przemawiać będą: poseł Niedbalski, Wincenty Krysiak i Bohdan Godlewski.

Ludowcy z gminy Repki i Korczew obowiązani są przybyć w komplecie.

## Jak pisać podanie o zatwierdzenie Kółka Rolniczego?

Wzór:

..... dn. .... 19 .. r.  
Do Urzędu Wojewódzkiego

W  
Podanie założycieli Kółka Rolniczego  
w ..... mieszkańców wsi .....

Zawiadamiając Urząd Wojewódzki o założeniu Kółka Rolniczego w ..... uprzejmie prosimy o zarejestrowanie ustawy Kółka.

Przy niniejszym załączamy 2 egz. ustawy Kółka i kwit Kasy Skarbowej na wpłacone mk. 500—na koszty ogłoszenia o zarejestrowaniu. Nadmieniamy przytem, że:

1) Cel Kółka określony jest w § 3 ustawy.

2) Założycielami Kółka są:

1) ..... ze wsi .....

2) ..... ze wsi .....

(tak wymienić, aż do 10-u, nazwiska tych samych co w § 1 ustawy).

3) Teren działalności Kółka ... (wypełnić nazwy miejscowości, jak w § 2 punkcie 2 ustawy).

4) Zarząd wybierany jest przez Ogólne Zebranie, siedzibą jego jest ..... (wymienić nazwę wsi, gminę i powiat jak w § 2 w p. 3).

5) Kto może być członkiem Kółka określa § 6 ustawy.

6) Do złożenia podania i załatwienia sprawy rejestracji Kółka upoważniamy p. .... wieś ..... gm. .... poczta , ..... powiat ..... (w tych wolnych miejscach należy wymienić nazwisko i adres jednego z członków, którego się upoważnia do załatwienia sprawy zarejestrowania Kółka).

(Podpisy założycieli).

Tak przygotowane podanie również podpisują założyciele Kółka, w ten sam sposób jak ustawy, ci sami, i podpisy ich również poświadczą się jak na ustawach.

Na podaniu należy nakleić marek stemplowych wartości 200 marek i na każdej ustawie po 50 mk., nadto dołącza się do podania kwit Kasy Skarbowej na wpłacone Mk. 500 na koszty ogłoszenia o zarejestrowaniu.

Przygotowane w powyższy sposób podanie i ustawy dołożyć w Okręgowym Związku Kółek Rolniczych, (czyli powiatowym) który po zapisaniu u siebie składa podanie w Urzędzie Starostwa i dopilnuje legalizacji. Okręg obowiązany jest zaraz zawiadomić o tem Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych, a jeśli niema Wojewódzkiego Związku, to Centralny Związek Kółek Rolniczych w Warszawie.

W wypadkach, jeśli niema Okręgowego (Powiatowego) Związku Kółek Rolniczych, Kółko samo składa podanie w Urzędzie Starostwa i zawiadomienia o tem niezwłocznie Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych,

a jeśli Wojew. Zw. Kółek Roln. nie istnieje, to bezpośrednio Centralny Związek Kółek Rolniczych.

Nowozałożone Kółko winno jednocześnie złożyć deklarację przynależności do Centralnego Związku Kółek Rolniczych; składa ją w Okręgowym Związku wraz z podaniem o rejestrację ustawy lub w wypadku złożenia podania o rejestrację bezpośrednio Starostwu, z braku Okręgu, przesyła do Wojewódzkiego lub Centralnego Związku Kółek Rolniczych przy zawiadomieniu o złożeniu podania i ustaw w Starostwie.

Wzór deklaracji o przynależności do C. Z. K. R.:

Kółko Rolnicze . . . . . dn. . . . . 192 . . .  
w . . . . .

### DEKLARACJA

Niniejszym stwierdzamy, iż Kółko Rolnicze (wymienić nazwę Kółka i dokładny adres) . . . . .  
. . . . . deklaruje swą przynależność do Centralnego Związku Kółek Rolniczych i obowiązujemy się stosować do statutu i uchwał władz C. Z. K. R.

Sekretarz . . . . . pieczęć . . . . . Prezes

### Wolność zebrań przed wyborami.

Na urządzenie zgromadzenia niepotrzeba pozwolenia władzy powiatowej.

Zgromadzenie przedwyborcze na drogach i placach publicznych winno być podane do wiadomości starosty lub posterunku policyjnego. Zawiadamia ten, kto zebranie urządza najpóźniej na 24 godziny przed zebraniem. W zawiadomieniu trzeba podać imię i nazwisko, oświadczenie, że zebranie jest przedwyborcze i adres zwołującego. Władza rządowa, przyjmująca to zgłoszenie wystawia pokwitowanie. Żadnych opłat stempowych nie wnoszą się. Niepotrzeba zgłaszać zgromadzeń, odbywających się w lokalach zamkniętych lub w podwórzach i ogrodach.

**Korzystajmy mądrze z tej wolności Zgromadzeń przedwyborczych!**

### Nie chcesz błądzić, więc czytaj!

Każdy, kto szuka dla siebie drogi w polityce, może sobie te poszukiwania ułatwić przez przeczytanie naszych książek i odezów.

Niech więc czyta:

1. Jakóba Bojki. Dwie dusze.
2. Wolną rozprawę ze wstępcami—Witosa i Dąbskiego.
3. Prawdę o kontraktach leśnych—Witosa.
4. Program Polskiego Stronnictwa Ludowego.
5. Statut organizacyjny P. S. L.
6. Jakie mamy w Polsce Stronnictwa.

Te książki można nabyć w redakcji „Podlaskich Nowin Wyborczych”, albo w Sekretarjacie Polskiego Stronnictwa Ludowego Ziemi Podlaskiej w Siedlcach przy ulicy Killińskiego 24 mieszkania 6 na 2 piętrze. Poza to można nabywać powyższe wydawnictwa we wszystkich sekretarjacie Powiatowych P. S. L.

Nie żałujcie paru marek na dobre książki i wydawnictwa. Każdy niewydany na pożyteczną oświatę grosz—stokrotnie stracisz na przegranej sprawie.

### Przed wyborami.

*Mistrz Endecki.*

Więc w pogotowiu mieć gardła,  
Pióra, kije i ozory,  
Sumienia schować starannie—  
Wszak to wybory.

*Endek-Zagraniczny.*

Ja kilka broszur napiszę,  
Gdzie całą Polskę oczernię,  
Rozrzucim je w Ameryce—  
To nam pomoże niezmiernie.

*Mistrz Endecki.*

Błogosławie was, me syny;  
Pamiętajcie: dużo śliny!  
Plujcie, rzuńcie, walcie, krajcie!  
Kręctw niechaj kwitnie matnia,  
Bo to nasza gra ostatnia,

*Posel ludowy.*

Proszę panów, chciałbym spytać:  
A jaki jest program pracy?  
Co dla Polski mamy zrobić?  
My, synowie jej, polacy?  
Jak ten lud oświecać mamy,  
Jak podnieść jego kulturę,  
Zrobić zeń obywatela  
I zedrzeć niewoli skórę?  
Jak kraj cały wzniesić, zbogacić,  
Wzmocnić jego siłę, sławę,  
Jaki program naszej pracy?  
Czy tylko kłótnie plugawe?

*Wszyscy Endecy.*

Prócz! bolszewik! lewicowiec!  
Toż to wilk wśród białych owiec!  
(usuwoją go)

*Mistrz Endecki.*

Teraz, gdy czyste jest stado,  
Pamiętaj, moja gromado:  
W pogotowiu trzymać gardła,  
Pióra, kije i ozory,  
Sumienie schować starannie—  
To—wybory!

*Chór!*

Sumienie schować starannie.  
To—wybory

*Mucha.*

## Kronika.

SEJMIK SIEDLECKI, dotychczas słuchający mądrych rad, ostatnimi czasy w większości swej przeszedł pod komendę p. J., członka Sejmiku. Czy on mądrze prowadzi swych 20 wyznawców osądzie czytelnicy sami z poniżej podanego faktu. Na ostatniem posiedzeniu wybierano delegatów do Komisji Wyborczej. Sprawa nadzwyczaj ważna dla nas wszystkich. I oto co się dzieje. Sejmik swemi głosami, przeciwko 6 czy 9, wybiera z dziedziców, Zrozumiecie czytelnicy. Sejmik, składający się z gospodarzy, wybiera tylko dziedziców i to w kilkakrotnych głosowaniach. Dopiero starosta zwrócił dziedzicom członkom sejmiku uwagę, że powinni wybrać jednego gospodarza. W końcu dało się to uskutečnić. Podobno wybierać dziedziców nakazał panu J. Związek Ludowo Narodowy.

BIALSKI PAN STAROSTA niektórym komisjom obwodowym przeznaczył lokale we...dworach, Pytamy się, czy Pan Starosta nie naraził w ten sposób bezstronności wyborów, bo my jesteśmy pewni, że tam będzie endecka agitacja, a nie urzędowanie obywatelskie.

WĘGROWSKI PAN STAROSTA, jak nam donoszą, ma mocne przekonanie, że wybory w powierzonem mu powiecie odbędą się spokojnie, gdyż tam u niego wszyscy będą głosować na Związek Ludowo Narodowy.

Bardzo nam przykro, że musimy oświadczyć, iż i Polskie Stronnictwo Ludowe ma tam dużo do powiedzenia, lecz spokoju nie myśli zamącać, ale tylko wyborczego. Zaś co do spokoju Pana Starosty, to zamącimy go z prawdziwym smutkiem, bo chcemy w starostach widzieć urzędników, których się całkowicie poważają i szanują za stan na wysokości zadania.

W końcu dodajemy, że według najpowszechniejszej opinii, to partja, mącająca nie tylko spokój w Polsce, ale ład, dobrobyt i porządek jest partja, która się zowie Związek Ludowo Narodowy. Na dobry ład, to matadorów tej partji powinni panowie starostowie sadzać tam, gdzie sadzą i komunistów— bolszewików. Przepraszamy za te kilka uwag, ale musieliśmy je wypowiedzieć w imię sprawiedliwości.

PAN WOJEWODA LUBELSKI nie znalazł w naszym grodzie Siedleckim męża na Komisarza Wyborczego.

Zwracamy na to uwagę wszystkim zacnym mężom, statecznym i bezstronnym, których w Siedlcach przy kapeńce dobrej woli znaleźć można i obdarzyć zaufaniem Pana Wojewody, a nawet Pana Ministra Spraw Wewnętrznych a to na podstawie 21 artykułu ordynacji wyborczej do Sejmu.

PAN POSEŁ SKUP, jak nas poinformowano, zamierza zostać inspektorem szkolnym na powiat Siedlecki.

Powtarzamy tę wiadomość z obowiązku kronikarskiego, bo przypuszczamy, że jednak jest to dla wielu z nas niespodzianką, zmuszającą do odpowiedniego ustosunkowania się w tej sprawie.

POŚLA KSIĘDZA OKONIA napadli na wiecu w Janowie Lubelskim „Wyzwoleńcy“.

Okoniowcy jednak, zapewne w myśl słów „kto czem wojuje—od tego ginie“, nie tylko odparli, napad, ale złamali rękę jednemu „działaczowi“ i potłukli dwóch posłów z „Wyzwolenia“ Ów działacz i jeden poseł leżą w szpitalu w gipsie.

W GMINIE KORCZEW pow. Sokołowskiego głosy nabywane przez endeków doszły już w cenie do 10 tysięcy mk.

Nie ma się więc czemu dziwić, że właściciele folwarku nie jęczą z powodu daniny narodowej ministra Michalskiego, której nie zapłacili zresztą, ale jęczą od daniny endeckiej na wybory, bo iluż miljonów potrzeba, by już dziś móc płacić po 10 tysięcy za głos. A ile szkół byłoby za te pieniądze!

W KRZĘSKU pow. Siedleckiego miejscowy pan dziedzic żałuje, że okoliczni rolnicy są ludowcami nie chce wynajmować im pastwiska, choć bardzo tego potrzebują, jako niezamożni na karłowatych gospodarstwach.

Czy Pan Dziedzic rozumie do czego takie nieobywatelskie postępowanie prowadzi?

„GAZETA PODLASKA“ wychodzi w Siedlcach, jest piśmie tygodniowym. Wszyscy, którzy bardzo odczuwali potrzebę organu, któryby był wyrazem i obrazem miejscowego życia—powitali „Gazetę Podlaską“ bardzo życzliwie, a do tych należy i nasza redakcja, która śle życzenia pomyślnego rozwoju „Podlaskiej“

## Ludowy Fundusz Wyborczy.

Nasz apel do ofiarności naszych zwolenników był skuteczny. Pospływały się pierwsze ofiary. Świadczą one o tem, że rozumiemy ważność naszej sprawy ludowej. Nazwiska ofiarodawców podajemy poniżej. Niech i nasi następcy wiedzą, że robiliśmy na co nas stać było, by swym wysiłkiem zdobyć lepszą przyszłość.

### Z pow. Siedleckiego.

Kozak F. złożył 5000 mk., Ciekot S.—5000, Tarnowski J.—2000, Szostek S.—1400 mk., Popowski, Jurzyk, Paciorek, Izdebski, Mucha, Iwańczuk, Gawron, Mendza, Jurzyk J., Skarzyński, Szcześniak, Ciozda, Stachowicz, Adamski, Makać Jakubowski, Łoś, Wąsowski, Wereda, Artych, Dzewulski, Jasiński, Borkowski, Adamczyk, Koć, Biedruna, Maleta, Rosiński, Radzikowski, Ciekot, Wrona, Zwolski, Dąbrowa, Jonszyk, Eurowiec, Łuka, Piekart, Kamel, Grała, Protasiuk, Stański, Marciniak, Kwiatkowski, Wojewódzki i Woźnica złożyli po 1000 mk., Koć—400 mk., Wojewódzki—500 mk., Somla 800 mk.

Razem z pow. Siedleckiego—60100 mk.

(Sześćdziesiąt tysięcy sto marek).

### Z pow. Węgrowskiego.

Szczechowicz Z.—2000 mk., Kuta J., Szczyplowski, Chrupek, Podlesny, Żurawiński P., Okłodzki J., Paszkowski A., Góral J.—złożyli po 1000 mk.; Pietrak, Małkowski J., Adamczyk J.—po 500 mk.; Orzechowski S., Ufnal J., Kowalewski W. Brzezik B., Rostkowski i Basik P.—po 200 mk.; Słowik W.—190 mk., Bezimienny—170 mk., Strzałkowski S.—120 mk., Kozłowski A.—100 mk., Sowiński M.—58 mk. i Bezimiennie 500 mk.

Razem z pow. Węgrowskiego 13838 mk.

(trzydzieści tysięcy osiemset trzydzieści osiem mk.).

### Z pow. Sokołowskiego.

Wieś Korczew złożyła 20.000 mk. (dwadzieścia tysięcy mk.)

Razem 93,938 marek.